

POSTANOWIENIE

27 marca 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Maciej Kowalski

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 27 marca 2025 r. w Warszawie
zażalenia A. P.

na wyrok Sądu Okręgowego w Katowicach

z 29 sierpnia 2024 r., III Ca 477/23,

w sprawie z powództwa Banku spółki akcyjnej w B.

przeciwko A. P.

o zapłatę,

**oddala zażalenie i pozostawia rozstrzygnięcie o kosztach
postępowania zażaleniowego w orzeczeniu kończącym
postępowanie w sprawie.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 16 marca 2023 r. Sąd Rejonowy w Chorzowie oddalił powództwo Banku spółki akcyjnej w B. przeciwko A. P. Po rozpoznaniu apelacji powoda, Sąd Okręgowy w Katowicach wyrokiem z 29 sierpnia 2024 r. uchylił powyższy wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Chorzowie pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sąd odwoławczy uznał za trafny zarzut powoda naruszenia art. 120 § 1 zdanie drugie k.c. oraz zgodził się ze skarżącym, że Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy przez zaniechanie zbadania materialnoprawnej podstawy

pozwu i uznanie roszczenia za przedawnione w całości. Wskazał, że terminy płatności rat wskazano w umowie kredytu i harmonogramie spłat. Każda z rat osobno uzyskiwała przymiot wymagalności i każda ulega osobnemu przedawnieniu. Dokonane wypowiedzenie umowy zmieniło stan rzeczy w zakresie wymagalności tylko o tyle, że w stan wymagalności postawiono także te raty, które nie były jeszcze wymagalne. Zatem, ocena początku biegu przedawnienia powinna odbywać się w tym wypadku w odniesieniu do każdej raty wymagalnej przed wypowiedzeniem, jak również w odniesieniu do rat, które stały się wymagalne skutkiem wypowiedzenia na podstawie art. 120 § 1 zdanie pierwsze k.c., a nie zdanie drugie.

Ponadto Sąd pierwszej instancji uchylił się od dokonania oceny, kiedy wypowiedzenie umowy kredytowej przez powoda odniosło skutek prawny. Przywołał bowiem jako skuteczną czynność wypowiedzenie z kwietnia 2018 r., jednak bez uzasadnienia swego stanowiska w tej kwestii, podczas gdy bezsporne jest, że zarówno wcześniejsze wezwania do zapłaty, jak i samo wypowiedzenie nie dotarły do pozwanej, która zmieniła miejsce zamieszkania i nie zawiadomiła powoda o nowym adresie, co w konsekwencji spowodowało wystąpienie przez niego z wnioskiem o ustanowienie kuratora materialnoprawnego, do którego powód ponownie skierował wezwanie do zapłaty zadłużenia, a następnie wypowiedzenie umowy kredytowej. Oznaczałoby to, że skutek wypowiedzenia nastąpił dopiero po upływie terminów wskazanych w oświadczeniu woli, które zostało doręczone kuratorowi materialnoprawnemu.

W zażaleniu na ww. wyrok Sądu Okręgowego pozwana zarzuciła naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. przez przyjęcie, że Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy, co skutkowało uchyleniem orzeczenia Sądu Rejonowego.

W odpowiedzi na zażalenie powód wniósł o jego oddalenie w całości oraz o zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego według norm przepisanych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie na orzeczenie kasatoryjne sądu drugiej instancji służy przeprowadzeniu kontroli wystąpienia ustawowych przesłanek uprawniających sąd odwoławczy do uchylenia zaskarżonego wyroku zamiast merytorycznego zakończenia sprawy. Przedmiotem oceny Sądu Najwyższego jest ewentualny błąd sądu drugiej instancji przy kwalifikowaniu określonej sytuacji procesowej jako odpowiadającej - powołanej przez ten sąd, podstawie orzeczenia kasatoryjnego (zob. np. postanowienia SN: z 22 listopada 2013 r., II CZ 79/13; z 11 maja 2022 r., III CZ 161/22 i z 16 maja 2023 r., III CZ 124/23).

W postępowaniu wywołanym wniesieniem zażalenia na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c. Sąd Najwyższy bada tylko, czy stwierdzone przez sąd odwoławczy okoliczności są tymi, które w świetle art. 386 § 4 k.p.c. usprawiedliwiają wydanie orzeczenia kasatoryjnego, zamiast reformatoryjnego, i - w zależności od wyniku - albo oddala zażalenie, albo uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania (zob. np. postanowienia SN: z 26 września 2014 r., IV CZ 49/14; z 2 października 2014 r., IV CZ 54/14; z 31 stycznia 2018 r., I CZ 8/18; z 22 października 2020 r., IV CZ 63/20).

Przedmiotem oceny Sądu Najwyższego w takim postępowaniu nie mogą być natomiast inne kwestie - w szczególności dotyczące oceny zasadności roszczenia. Sąd Najwyższy nie dokonuje oceny zasadności roszczenia ani merytorycznego badania stanowiska prawnego sądu drugiej instancji, jak również badania prawidłowości zastosowania przepisów prawa procesowego, które nie odnoszą się ściśle do wskazanych podstaw uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji (zob. postanowienie SN z 24 lutego 2022 r., III CZ 52/22).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono, że o nierozpoznaniu istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. można mówić jedynie wtedy, gdy sąd nie odniósł się do tego, co było przedmiotem sprawy bądź zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania, bezpodstawnie przyjmując, że nie jest to konieczne z uwagi na istnienie przesłanek materialnoprawnych lub procesowych unicestwiających roszczenie. Przykładem jest oddalenie powództwa przez sąd pierwszej instancji z powodu błędnego przyjęcia, że dochodzone roszczenie jest przedawnione przy założeniu jednak, że sąd ten jednocześnie nie zbadał kwestii

istnienia dochodzonego roszczenia (zob. m.in. postanowienia SN: z 9 listopada 2012 r., IV CZ 156/12; z 2 czerwca 2016 r., I CZ 32/16, z 22 października 2020 r., IV CZ 63/20, i z 17 kwietnia 2024 r., III CZ 311/23).

W ocenie Sądu Najwyższego tego rodzaju sytuacja procesowa miała miejsce w rozpoznawanej sprawie, co uprawniało Sąd Okręgowy do wydania orzeczenia kasatoryjnego na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. Trafnie Sąd odwoławczy wskazał bowiem, że Sąd pierwszej instancji nie poczynił ustaleń wynikających z przedstawionych przez powoda dokumentów i nie rozważył, czy na ich podstawie możliwe jest ustalenie wysokości dochodzonego roszczenia w nieprzedawnionej części. Ponadto Sąd ten nie dokonał oceny skuteczności wypowiedzeń umowy kredytu dokonanych przez powoda, a także zaniechał zbadania podniesionego przez kuratora pozwanej zarzutu abuzywności postanowień umowy w zakresie ustalenia oprocentowania kredytu wg. stawki WIBOR 6M.

Jeżeli sąd pierwszej instancji nie zbadał i nie ocenił przesłanek zastosowania prawa materialnego, które powinno stanowić podstawę rozstrzygnięcia, ponieważ nieprawidłowo założył istnienie materialnoprawnej przeszkody jaką jest przedawnienie roszczenia, zachodzi przypadek nierozpoznania istoty sprawy, o którym mowa w art. 386 § 4 k.p.c.

Zauważyć przy tym należy, że ocena Sądu Rejonowego, że żądanie pozwu jest przedawnione w całości została podważona przez Sąd Okręgowy i nie może podlegać weryfikacji w toku niniejszego postępowania zażaleniowego.

Ponadto nie można pomijać, że zastosowanie w badanej sprawie art. 386 § 4 k.p.c. i wydanie orzeczenia kasatoryjnego jest zgodne z prezentowanym w orzecznictwie Sądu Najwyższego założeniem o konieczności poszanowania uprawnień stron wynikających z zasady dwuinstancyjności postępowania oraz zapobiegania ograniczenia praw stron, które byłoby skutkiem skupienia całego ciężaru orzeczenia (faktycznego i prawnego) tylko w drugiej instancji (zob. np. postanowienie SN z 15 maja 2019 r., I CZ 31/19). Mając powyższe na względzie oraz biorąc pod uwagę, że Sąd Okręgowy - w ramach kontroli instancyjnej, dokonał odmiennej oceny kwestii przedawnienia dochodzonego roszczenia należy przyjąć,

że odwołanie się do art. 386 § 4 k.p.c. i uchylenie zaskarżonego orzeczenia było w pełni uzasadnione.

Z tych względów Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398¹⁴ w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c., oddalił zażalenie pozwanej jako pozbawione uzasadnionych podstaw.

Maciej Kowalski

[SOP]

[a.ł]